Cena 10 groszy (180.000 Mk.) Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 2 zł.
Z odnoszeniem do domu 2 zł. 50 gr.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł.
Zagranicą . . . . 5 zł.

Cena pojed. egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 po poł.

№ 121 (7751) Czwartek, dnia 29 Maja 1924 r Rok XXXII

DYREKCJA
Szkół Handlowych Męskiej i Żeńskiej

Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych w Kaliszu podaje do wiadomości, że zapisy kandydatów(ek), tylko chrześcjan, **do klasy I-szej** przyjmuje Kancelarja Szkoły, ul. Wrocławska № 16, III-cie piętro, począwszy od dnia 2 czerwca od 9 rano do 12-tej i od 3-ej do 6 popołudniu.

Przy zapisie wymagane są: metryka, świadectwo powtórnego szczepienia ospy i świadectwo szkolne z ukończonych 7-miu oddziałów Szkoły Powszechnej, lub 3-ch klas gimnazjalnych.

Przy zapisie od kandydatów(ek) pobiera się opłatę w sumie 5 złotych.

1037 Dyrektor **A. Sznajder.**

Ogłoszenie.

Wydane przezemnie w dniu 8 kwietnia r.b. na imię Judy i Maurycego Reinów 3 weksle każdy po 530 złotych jako równowartość 300 dolarów z terminem płatności 8-go maja r.b. w Kaliszu, wobec nie dotrzymania przez Reinów warunków umowy — unieważnia się jako niemające znaczenia.

1022 **Jan Kustrzyński.**

Przestroga p. Milukowa.

Czytamy w „Czasie":

W połowie ubiegłego kwietnia p. Milukow znany przewódca rosyjskich „kadetów" (stronnictwo „Wolności ludu") wygłosił w gościnnej Pradze trzy odczyty o nacjonalizmie, poświęciwszy jeden z nich zagadnieniom narodowościowym w Rosji. Ta część trzecia zasługuje na pilniejsze wejrzenie, zważywszy, że charakteryzuje ona nietylko p. Milukowa i jego obóz wpływowy, lecz rzuca dużo światła na charakter nacjonalistycznych nastrojów nie bolszewickiej inteligencji rosyjskiej, z którą pod tym względem zupełnie już stanowczo zaczynają konkurować i bolszewicy.

Prelegent wyszedł z założenia, że legenda o „Rosji więzieniu narodów" była tylko — legendą, bo w epoce między XIV a XVI wiekiem ogromna większość narodów caratu połączyła się dobrowolnie pod wspólnym dachem państwowym. Finlandja uczuła się w więzach dopiero na początku lat dziewięćdziesiątych, przyłączywszy się dobrowolnie do Rosji, aby się wyzwolić z pod władzy rządów i kultury szwedzkiej. Rosyjska władza dała impuls do tworzenia się i rozwoju inteligencji, języka i kultury fińskiej, która następnie rozkwitła tak wspaniale. I prowincje nadbałtyckie zawdzięczają swój rozwój kulturalny bezpośredniej pomocy rządu rosyjskiego, a co się tyczy Łotyszów i Estończyków to plemiona te żyły, w ciągu pięciu wieków obce wszelkiej idei narodowej, która tam wykwitła dopiero w stuleciu 19-em. Aneksja oderwanego od Turcji Eczmiadzynu daje początek narodowemu odrodzeniu się Ormian, a premier francuski mówiąc o zaborze Besarabji przez Rumunję, nie powinien był zapominać, że Besarabia została anektowana przez Rosję od Turcji i że ludność tamtejsza patrzy dziś na władztwo rumuńskie, jako na jarzmo. To wszystko — zdaniem p. Milukowa — niszczy legendę o „więzieniu", poczem prelegent stawia pytanie, jak na tę sprawę patrzyły zainteresowane narody i na pierwszem miejscu stawia Polaków, przypominając, że w 1904 roku na zjeździe paryskim stronnictwo „Wolności ludu" zawarło umowę z polską narodową demokracją, co do autonomji polskiej w granicach etnograficznych. „Dmowski — mówi on — był wówczas nader umiarkowany". W 1904 roku polscy narodowi demokraci nie kładli nacisku na niepodległość. Trudno dziś uwierzyć, że tak było. Litwa również zadawalniała się szeroką autonomją, a począwszy od r. 1905 Łotysze zapewniali, że oddzielenie się od Rosji byłoby dla nich samobójstwem oraz wymagali wyłącznie samorządu ziemskiego. I w Armenji w r. 1905-m nie dawał się zauważyć ruch separatystyczny, i radykali Ukraińscy nie przekraczali w swych żądaniach granic autonomji narodowej. Gdyby nie zabójcza taktyka „samodzierżawja" p. Milukow przypuszcza, a w każdym razie twierdzi, że wszystkie narodowości zamieszkujące Rosję zostałyby zorganizowane na zasadach autonomicznych.

Ostry wzrost nacjonalizmów poszczególnych — według referatu — daje się spostrzedz dopiero w trzeciej Dumie, a wielka wojna spotęgowała go, wysunąwszy zasadę samookreślenia się ludów. W 1916 roku na zjeździe narodowości w Łozannie najostrzej w sensie separastycznym wystąpił Litwin Gabriś, a za nim, „jak wówczas mówiono" stali Niemcy; Finlandczycy, polskie grupy, przedstawiciele Buchary i Chiwy wystawili postulaty bezwzględnie; Estończycy żądali albo autonomii, albo niepodległości, albo przyłączenia do Niemiec; ludy Kaukazu zwracały się do Stanów Zjednoczonych z prośbą, aby ich uwolniono od Moskwy... Wówczas to — twierdzi p. Milukow — powstała legenda o „rosyjskiem więzieniu ludów", co odpowiadałoby wyrachowaniom Niemców, budujących swe nadzieje na niedoświadczeniu i słabości małych narodów oderwanych po wojnie od Rosji. Niemcy potrzebowali terenów rolniczych, a niemieccy przemysłowcy proponowali częściową aneksję prowincji nadbałtyckich. W 1913 r. — informuje dalej p. Milukow — Lenin został oprac-owany w Krakowie „po austryjacku", a jego stronnictwo wzbogaciło się nową formułą „samookreślenia narodów". Nauka nie poszła w las. — W tydzień po bolszewickim przewrocie Lenin przeprowadza swoją „krakowską formułę" i — uzyskuje aprobatę niemieckiego kanclerza. Wreszcie — kończy prelegent — rozkład narodowościowy Rosji, rozpoczęty przez Niemców zakończyli — sojusznicy. Co do programu przyszłości p. Milukow wyprowadza go konsekwentnie z całokształtu swoich poglądów na przeszłość i szerokim giestem zaprasza narody „zgrupowane" w dawnym caracie, aby zajęły miejsce pod dachem państwowości wspólnej na podstawie nie konferencji, lecz federacji „omówionej" z gospodarzem domu — z postępowymi elementami narodu rosyjskiego.

Pan Milukow pozostał więc sobą. Dziesięć lat ostatnich, doświadczenie wielkiej wojny i rewolucji bolszewickiej, udowadniające bezwzględną nicość „systemu" i przerażającą niemoc narodu gospodarza (choziaina), który potrafił stoczyć się na najgłębsze dno anarchji państwowo społecznej, w niczem dogmatyki jego obozu nie zmieniły. Dla tych, którzy z przyszłą Rosją liczyć się będą musieli, to ponowne stwierdzenie faktu, który p. Milukow stale w swoich występach podkreśla, winno posiadać charakter przestrogi bardzo poważnej. Bo określać siłę kadetyzmu liczbą faktycznych, związanych przynależnością partyjną członków nie można; obóz p. Milukowa zajmuje ten punkt środka, dokoła którego się grupuje; bądź ku któremu ideowo ciąży olbrzymia większość inteligencji rosyjskiej między dwoma skrajnemi punktami nastrojów państwowo-społecznych oscylującej. Kadeci zawsze byli przedstawicielami tej przeciętnej opinji inteligenckiej, która o ile nie mieściła się w kadrach ultrasów z prawicy monarchicznej i nie była echem prądów podziemnych, a więc skrajnie rewolucyjnych, zawsze posiadała tendencje liberalizmu dogmatycznego i na terenie przekonań społeczno-państwowych sympatyzowała „ideowo" z dyrektywami batuty kadeckiej.

Z tej racji lekceważyć, lub bagatelizować wyznań profesora Milukowa nie należy. Jeżeli zważymy, że stronnictwo Wolności Ludu pokrywa, sympatyzującą z nim rzeszą, bardzo rozległe centrum rozproszonej na emigracji i wegetującej w domu inteligencji rosyjskiej, że na prawo stoi ultra carska i ultra nacjonalistyczna kohortą monarchistów, a na skrajnem skrzydle lewem eksperymentują bolszewicy, których „narodowościowa" polityka coraz wyraźniej z przesłanek imperjalizmu carskiego korzysta — to będziemy musieli przyjść do wniosku, że stary nacjonalizm moskiewski we wszystkich swych rozgałęzieniach i odcieniach partyjnych jest już do przyszłego odrodzenia przygotowany.

Żadnych złudzeń w tym względzie mieć nie powinniśmy, a wszystkie wnioski z tego pewnika wypływające powinny stać się dla nas bodźcem do akcji nie odruchowo-nerwowej, lecz ogromnie rozważnej i zdecydowanie czynnej, mającej na celu tę przyszłość, którą nawet bolszewicy niedwuznacznie dziś przygotowują.

Dotyczy to w pierwszym rzędzie polskiej polityki na kresach wschodnich, która musi być od fundamentów przebudowana i na trwałych zrębach nie kompromisów sejmowo-partyjnych, lecz na głęboko przemyślanych przesłankach interesu państwowego oparta. Straciliśmy pięć lat, w ciągu których należało naszą nowinę kresową bardzo pieczołowicie pod zasiew państwowości polskiej uprawiać i co ważniejsze jesteśmy dziś w położeniu o wiele gorszem i trudniejszem, aniżeli to było w pierwszych chwilach objęcia przez nas władzy w województwach wschodnich. Grunt tam przez niedołęstwo nasze został doszczętnie zabagniony. Na drogach polskiej asymilacji państwowej nietylko bezkarnie dziś hula prowokacja bolszewicka i wskrzeszone widmo starych przeżytków i niechęci z doby przedrozbiorowej, lecz plączą się i najnowsze nasze omyłki i przewinienia, podsycające nastrój antypolski, przez długoletnią propagandę moskiewską wśród ludności tubylczej szerzony.

Jest to wszystko wodą na młyn tej najszerszej ideologji panrosyjskiej, której pan Milukow bynajmniej nie ukrywa.

EDWARD PASZKOWSKI.

TELEGRAMY.

Prez. Wojciechowski na kresach.

LIDA, 28.5. W czasie śniadania, wydanego z okazji pobytu p. prezydenta Rzplitej przez komitet obywatelski po przemówieniach przedstawiciela samorządu i sejmiku powiatowego posła Jankowskiego, burmistrza Lidy Roszkowskiego, przedstawiciela związku ziemian kresowych Wańkewicza, ks. Swirkowskiego i rabina Rabinowicza, p. Prezydent wygłosił następujące przemówienie:

„Wszystko, co tutaj słyszałem przy powitaniach, na audjencjach i tu za wspólnym stołem, utrwala mnie w przekonaniu, że ludność tutejsza jest lojalna w stosunku do Polski.

Dochodzące mnie w Warszawie z kresów od głosy rozczarowania i wzburzenia przypisuję istniejącym brakom administracji państwowej i bezpieczeństwa, oraz niesumiennej agitacji, wyzyskującej te braki i starającej się źle nastroić ludność na szkodę jej samej i Polski.

Mogę was zapewnić, że nadejdzie kres i zacznie być lepiej.

Pomimo piętrzących się przeszkód uporaliśmy się z niebezpieczeństwem ruiny finansowej, osiągnęliśmy równowagę budżetową i dobry pieniądz, tak samo uporamy się z niedomaganiami naszych kresów, udoskonalając administrację, wzmacniając bezpieczeństwo, poszanowanie prawa i władzy, oraz umożliwiając zaspokojenie potrzeb religijnych i kulturalnych ludności. Poprzednie rządy, z którymi miałem do czynienia, uznawały potrzebę uporządkowania życia na kresach, ale groza finansowego stoczenia się w przepaść i krótkotrwałego ich istnienia nie pozwalały doprowadzić do końca ich zamierzeń, spychając tę sprawę na plan drugi.

Dziś, chwała Bogu, stan rzeczy o tyle się poprawił, że sprawa kresów może zająć należyte jej miejsce w zabiegach władz centralnych i ja w pierwszym rzędzie pilnować będę, aby dłużej nie zwlekano i w ślad za naradami przedwstępnemi nastąpiły corychlej zarządzenia, usuwające obecne niedomagania na kresach.

Ziemia ta stanowi nieodłączną część Rzplitej Polskiej, a ambicją Polski jest być dobrym gospodarzem, pod którego dachem wszyscy czują się dobrze.

To co mówię nie jest wyrazem moich uczuć: Tak myśleć musi każdy prezydent, każdy rząd polski, wszystkie jego organy, bo taka jest wola narodu polskiego, wyrażoną w konstytucji i zadość jej stać się musi.

Wszyscy obywatele Rzplitej bez różnicy mają w niej znaleźć spokój, ochronę życia, wolność sumienia, pełne prawa, zachowanie swej religji mowy i właściwości narodowej.

Są to elementarne warunki materjalnego i duchowego dobrobytu ludności i muszą być w całości zapewnione. Wszystkie władze wykonawcze są obowiązane wiernie tym intencjom służyć, a was, obywatele, pragnę widzieć zgodnych i w dnie powszednie w pracy nad podniesieniem dobrobytu tej ziemi na chwałę Rzplitej.

Mac Donald grozi dymisją.

LONDYN, 28.5. Jak donosi „Daily Herald" organ Labour Party, o ile nowa ustawa o mieszkaniach robotniczych nie zostanie przyjęta w całości przez parlament angielski — Mac-Donald poda się do dymisji i zażąda od króla rozpisania nowych wyborów.

Oberwanie się chmury w Krakowie.

KRAKÓW, 28.5. W dniu wczorajszym Kraków został nawiedzony przez dwie gwałtowne burze, połączone z oberwaniem się chmur i obfitym spadkiem gradu. Woda zalała szereg ulic i gdzieniegdzie wdzierała się do suteryn. Przez niedomknięty wentylator teatru im. Słowackiego w czasie zerwania się nagłej burzy począł padać na widownię pełną publiczności wielki grad. Burza wyrządziła wielkie szkody zwłaszcza w sadach owocowych. Wiatr powybijał szyby w otwartych oknach i zerwał szereg szyldów. W kawiarni „Esplanade" pod ciężarem wody oberwało się nakrycie płócienne, stanowiące dach werandowy. W miejskim składzie drzewa burza zatkała kanały, skutkiem czego zebraną tam woda zalała cały plac. Robotnicy obecnie pracują nad odkopaniem kanałów i odprowadzeniem wody.

Biljon marek straty.

BIELSK, 28.5. Pisma donoszą, że skarb państwa poniósł straty w wysokości biljona marek wskutek zorganizowanego na wielką skalę przemytnictwa przez granicę czeską. Przemycano do Polski z Czech różne materjały, przedewszystkiem jedwabie i koronki. Aresztowano szereg przemytników, a majątki ich obłożono sekwestrem. Obwiniony jest również jeden z urzędników na poczcie krakowskiej, który przetrzymał 46 godzin depeszę adresowaną do policji krakowskiej, umożliwiając przemytnikom pochowanie towarów.

Krwawe rozruchy w pow. Hrubieszowskim.

LUBLIN, 28.5. „Nowa Ziemia Lubelska" w wydaniu nadzwyczajnem donosi: „25 bm. we wsi Kubradowice powiatu Hrubieszowskiego, podczas przejmowania kościoła, zamienionego na cerkiew, doszło do starć między ludnością katolicką, a rusińską. Około 50 osób zostało dotkliwie poturbowanych, a 10 ciężej rannych. Przejęcie cerkwi było jakoby przedwczesne i dokonane samowolnie.

Na miejsce wypadku przybył wojewoda Moskalewski, wicewojewoda Bryła, dwa oddziały policji z komendantem Gallerem oraz starosta hrubieszowski, p. Zamościk".

WĘGRY : POLSKA.

PARYŻ, 28.5. Rozegrane zawody piłki nożnej pomiędzy olimpijskiemi drużynami Węgier i Polski zakończyły się zwycięstwem węgrów w stosunku 5 : 0, do przerwy 1 : 0.

Zawody odbyły się przy pięknej pogodzie i bardzo silnym wietrze. Grę rozpoczynają polacy, silnie atakując, jednakże węgrzy przechodzą wkrótce do ataku, zagrażając poważnie bramce polskiej. Bramkarz Wiśniewski miał trudne zadanie, bronił jednakże świetnie. Pod koniec I połowy gry polacy ujawniają silne przemęczenie. Bronią się, starając wyrównać po przerwie rezultat, który do przerwy wynosił 1:0. Węgrzy nacierają silnie i zdobywają kolejno cztery bramki.

Sposób redukcji urzędników.

WARSZAWA, 28.5 (Tel. wł.) Prezes Rady Ministrów wydał polecenie ścisłego przestrzegania zasad w wypadkach stosowania redukcji względem urzędników państwowych. Zasady te, opierające się na uchwale Rady Ministrów z dn. 16 kwietnia rb. polecają przedewszystkiem przy redukcji branie pod uwagę personelu całego urzędu, a nie tylko departamentów itp. dotkniętych bezpośrednio redukcją. Opinje komisji kwalifikacyjnych mają być jednym z czynników decydujących przy redukcji. Przy wszelkich jednak redukcjach należy mieć wzgląd na b. ochotników i inwalidów i redukować z pomiędzy nich tylko niedostatecznie wykwalifikowanych służbowo. W razie obsadzenia niezbędnych wakujących stanowisk obowiązuje przyjmowanie tylko funkcjonarjuszy zredukowanych.

W sprawie kredytu dla przemysłu i rolnictwa.

WARSZAWA, 28.5 (Tel. wł.) Ze źródła miarodajnego, informują nas, że jednym ze środków ze strony rządu, pragnącego przyjść z pomocą życiu gospodarczemu jest definitywne załatwienie pomocy kredytowej, wynoszącej 50 miljonów złot., która to suma ma być udzielona głównie przemysłowi, w słabym zaś stopniu rolnictwu.

W sprawie składu magistratów i rad miejskich.

WARSZAWA, 28.5 (Tel. wł.). Jak nas informują, p. minister spraw wewnętrznych wydał do wszystkich wojewodów okólnik, polecający przedłożyć M. S. Wewn. do dn. 1 lipca rb: dokładne dane o obecnym składzie osobowym członków magistratów i prezydjum rad miejskich Miast wydzielonych z powiatowego związku komunalnego, względnie miast, liczących ponad 25000 mieszkańców. Od wymienionego wyżej terminu wojewodowie obowiązani są powiadamiać ministerstwo o ewentualnych dalszych zmianach bądź w składzie osobowym, bądź też w wysokości wynagrodzenia członków magistratu i rad miejskich.

Z giełdy zbożowej.

WARSZAWA, 28.5 (Tel. wł.) Na posiedzeniu giełdy zbożowej dn. 26 bm. ceny utrzymały się na wysokości 21000000 mk. za 100 kg. żyta loco stacja załadowcza. Podaż dostateczna. Tendencja naogół bez zmiany. Obroty średnie. Z Poznania sygnalizują tendencję spokojniejszą zniżkową.

Stan rachunków Banku Polskiego.

W tych dniach został ogłoszony przez Bank Polski pierwszy stan rachunków Banku Polskiego na dzień 10 maja roku bież.

Ze stanu tego wynika, że Bank Polski posiada znaczny zapas złota, sięgający kwoty 70 i pół milj. zł.

Poza wskazanym wyżej zapasem złota w w Banku Polskim znajduje się depozyt złota skarbu państwa wynoszącego przeszło 15 milj. zł. Depozyt ten przeznaczony jest częściowo przez skarb państwa jako zabezpieczenie 8 proc. państwowej pożyczki złotej, częsciowo zaś służy do dyspozycji min. skarbu.

Zapas walut i dewiz brutto wynosi przeszło 207 milj. zł., co stanowi kwotę o prawie 7 milj. większą w porównaniu z ostatnim stanem rachunków PKKP. — Po odjęciu od powyższej sumy zobowiązań Banku Polskiego w walutach zagranicznych, które jak to widać w passywach stanowią przeszło 27 i pół milj. zł., otrzymuje się zapas walut i dewiz netto w okrągłej kwocie 179 i pół milj. zł., co wynosi o 69 i pół milj. więcej w porównaniu z ostatnim zapasem walut w PKKP. Na zwiększenie tego zapasu na akcje Banku Polskiego, następnie zaś zakup.

Bank Polski posiada portfel wekslowy wartości przeszło 118 milj. zł. Ponieważ cały portfel wekslowy PKKP., wynoszący według danych ostatnich niecałą kwotę 111 milj. zł. został przyjęty przez Bank Polski, wynika, iż instytucja ta powiększyła w I-ym okresie sprawozdawczym kredyty dyskontowe o przeszło 7 milj. zł. Pożyczki udzielone pod zastaw papierów procentowych stanowią okrągłą sumę 1 miljon złotych, są to przeważnie pożyczki udzielone jeszcze przez władze PKKP. i przyjęte przez Bank Polski.

Pasywa: kapitał zakładowy Banku figuruje w kwocie 100 milj. zł. Obieg biletów złotowych wynosi sumę przeszło 111 mil. zł. Obieg ten znajduje pokrycie w zapasie złota walut i dewiz w kwocie 249,915,687 zł. 24 gr., co daje pokrycie kruszcowego, dewizowego i walutowego 224 pr. Ponadto obieg ten jest zabezpieczony wekslami warrantami, papierami publicznemi i płatnymi kuponami w sumie 118219273 zł. 64 gr., co czyni 106 proc. Ogólne zabezpieczenie kruszcowe, walutowe i bankowe wynosi 380 procent.

Łącznie z obiegiem markowym obieg pieniężny na dzień sprawozdawczy stanowił 363 milj. zł. i jest większy o 46 milj. zł. niż ostatnio wykazany PKKP. obieg na dzień 27 kwietnia rb.

Rachunki żyrowe osób i instytucji prywatnych wynoszą 2 i pół milj. zł., państwowe zaś rachunki żyrowe — 14 i trzy czwarte milj. zł. Poza tym rachunkiem min. skarbu posiada na rachunku specjalnym w Banku Polskim kwotę prawie 132 milj. zł. Na rachunek ten wpisywane są wpływy z likwidacji PKKP., oraz za sprzedane Bankowi Polskiemu, jak to wyżej powiedziano złoto i bilety zdawkowe. Fundusze, znajdujące się na tym rachunku przeznaczone są na wykup marek polskich, który, jak wiadomo, rozpocznie się w dniu 1 czerwca br.

Z Turku (kor. własna).

Przepraszam bardzo, że z przyczyn odemnie zupełnie niezależnych przez parę tygodni nie nadesłałem żadnej korespondencji, jak zwykle. Za to niniejsza będzie znacznie obszerniejszą i postaram się przedewszystkiem zdać w niej obszerne sprawozdanie, jak uroczyście obchodził Turek Święto Narodowe 3-go Maja. Ściśle podług uprzednio ogłoszonego programu, miasto nasze obchodziło uroczyściej święto 3 Maja, aniżeli w latach ubiegłych. Stało się to dzięki sprężystemu Komitetowi Obchodu, na czele którego stał miejscowy starosta p. Borysławski. Punktualnie o godzinie 11-ej rano po odbytem uroczystem nabożeństwie w kościele parafjalnym przez ks. Wikarego A. Wróbla wyruszył z kościoła olbrzymi pochód, w którym według planu i programu nakreślonego przez Komitet, postępowały: wszystkie szkoły z miasta i okolicy ze swymi dyrektorami i profesorami na czele, harcerze ze sztandarem, straże ogniowe miejscowa i okoliczne z orkiestrą, przedstawiciele władz rządowych, instytucje społeczne i cechy ze sztandarami, a następnie tłumy ludności z miasta i okolicy, a nawet i piękne Kaliszanki. Przed magistratem pochód zatrzymał się, gdzie z balkonu starosta p. Borysławski okolicznościowem przemówieniem ujętem w nader wzniosłe i patrjotyczne słowa wywołał wielkie wrażenie na wszystkich bez wyjątku słuchaczach, w myśl którego wszystkie stany powinny łączyć się i zgodnie pracować dla dobra naszej Ojczyzny, a szczególnie w chwili obecnej — w sanacji skarbu, kończąc swą przemowę na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Prezydenta St. Wojciechowskiego.

Po odegraniu przez orkiestrę Straży ogniowej hymnu narodowego i odśpiewaniu „Roty" przez wszystkich obecnych, program dopołudniowy został wyczerpany.

Wieczorem o godz. 9 w sali Związku Rzem, Chrześc. dzięki ruchliwej i sprężystej pracy p. S. Steczka, prof. gimn. męskiego i p. F. Piórka obrońcy sądowego, odbyła się uroczysta Akademja, gdzie w słowie wstępnem wypowiedzianem przez p. H. Sękutowiczową, uwypuklone było doniosłe znaczenie wiekopomnego dzieła, jakim jest Konstytucja 3-go Maja 1791 r. Na program tego nader urozmaiconego wieczoru złożyły się deklamacje, koncert orkiestry symfonicznej Tow. Muz. Dram. „Lutnia" pod batutą p. J. Stacha, chór gimnazjum męskiego pod dyrekcją p. J. Zornierka. Orkiestra ta wykonała bardzo udatnie szereg utworów, między innemi „Melodje rzymskich pastuszków" — Dutschkea wzbudziły wśród publiczności duże zainteresowania. W części drugiej p. J. Weil z wielkiem uczuciem i zrozumieniem treści wypowiedział piękny utwór Mickiewicza — Oda do młodości. Dalsze części programu udały się znakomicie, zwłaszcza gorąco oklaskiwane „Widzenie A. Piotra" i Improwizacja" z części III „Dziadów" odegrane przy udziale miejscowego zespołu miłośników sceny.

Podziwiać należy wspaniałą grę, wysoko utalentowanego p. S. Steczka, oraz jego partnera p. F. Piórka. Pomimo pewnych drobnych braków, wrażenie odniesione z uroczystej Akademji w dniu 3 maja były nader dodatnie, zwłaszcza dzięki doskonałej grze wyżej wspomnianych osób.

Zakończono tą duchową sjestę ogólnem odśpiewaniem „Roty". Podczas obchodu urządzono zbiórkę na dar Narodowy dla Macierzy Szkolnej, która przyniosła:

Ze skarbonek pań kwestarek	—279520000 mk.
Akademja wieczorem	449700000 mk.
Tow. Muzyczno-Dramatyczne	27000000 mk.
Gmina Izraelitów w Turku	50000000 mk.
P. Kuligowski obywtel ziem.	25000000 mk.
Razem	831220000 mk.

Z powyższego przeznaczono:

Na gimnazjum Męskie w Turku	200000000 mk.
Na gimnazjum Żeńskie w Turku	200000000 mk.
Komitetowi na biedne dzieci pod protektor. P. Wojciechowskiej	300000000 mk.
Razem	700000000 mk.
	—— 0000000

Bilans:

Dochód:	831220000 mk.
Wydatki:	131220000 mk.
Na cele publiczne	700000000 mk.

K. WESOŁOWSKI.

— ZJAZD RADY NACZELNEJ ZWIĄZKU OBRONY KRESÓW ZACHODNICH.

W niedzielę, 18-go bm. odbył się w Poznaniu Zjazd Rady Naczelnej Z.O.K.Z przy udziale członków Rady Naczelnej okręgów pomorskiego, poznańskiego, śląskiego i centralnego.

Po zdaniu sprawozdania przez ks. prob. Czechowskiego z prac Prezydjum R. N. przedłożył zebranym p. dyr. Korzeniewski w szczegółowym referacie zakres i rezultaty działalności Dyrekcji Związku Obrony Kresów Zachodnich za rok 9123 wespół z problematami, czekającymi rozwiązania z strony społeczeństwa polskiego wobec położenia aktualnego na kresach zachodnich. Programowy refer. ten uzupełniony został cyfrowem sprawozdaniem z rozwoju organizacyjnego ZOKZ., który przy końcu roku 1923 posiadł 23940 członków, złączonych w 436 kołach miejscowych rozrzuconych na całym terenie Polski a szczególnie (338 kół) na kresach zachodnich. Po załatwenu szeregu spraw formalnych, z których wymienić należy uchwalenie zwołania najwyższej instancji organizacyjnej Walnego Zjazdu Delegatów Związkowych na kwiecień 1925 r. polecił Zjazd Dyrekcji, opracowanie ewentualnych zmian statutowych dla tegoż Związku, akceptując pozatem kooptację do Prezydjum R. N. ks. senatora prałata Stychla z Poznania i przekazując Prezydjum mandat do uzupełnienia Rady Naczelnej w myśl stawionych kandydatur. Z dyskusji, która wyłoniła się na tle sprawozdań Dyrekcji podkreślić należy wniosek delegata śląskiego, dr. Hagera, o zwracanie specjalnej uwagi na sytuację na Górnym Śląsku i czujne zaopiekowanie się interesami tej zagrożonej dzielnicy.

Zjazd, którego wyniki dają Dyrekcji Z. O. K. Z. pozytywną podstawę do dalszej wytężonej działalności, solwował ks. senator Stychel, który łaskawie przyjął był kierownictwo posiedzeń Zjazdu.

Dajcie mu pomoc.

Spadł z serc nam wszystkim wielki kamień
  Życie na milszy nastraja się ton, [mlyński,
W Lidze Narodów Aleksander Skrzyński
  Jest delegatem od sarmackich stron.
Jest to człek młody, w partje się nie bawi,
  Pełen zdolności, ochoty i sił,
Więc jest możliwie, iż Skrzyński naprawi
  Co zepsuł Seyda, który zerem był.

Mamy nadzieję, że mu się to uda,
  Wśród pracowitych w Lidze Ludów sjest;
Pchnąć Polskę w górę, toś nie żadne cuda,
  Wszakże kraj Polski nie cherlakiem jest.
Należy jednak, aby Polska cała,
  Bez względu na głos swych partyjnych gam,
Skrzyńskiemu pomoc w jego pracach dała,
  Bo bez poparcia nie poradzi sam.

Zatem niech znikną kłótnie i wybryki,
  Które zagładą dla Ojczyzny tchną,
Niech wymyślania ton ustanie dziki,
  Którym się pisma. bezustannie żrą.
Bo jakież prawo, powie zagranica,
  Do słów uznania od nas, Polsko, masz,
Jeśli ci wewnątrz wciąż walka przyświeca,
  Jeśli brat bratu plujc stale w twarz?

Potem opłaty trza wnosić — skarbowe,
  Choćbyś polaku, jak niewolnik kuł,
Aby złotego podtrzymać osnowę,
  By nam. jak marka, nie poleciał w dół.
Ciężka jest dola płatnika zaiste,
  Dużo na sobie musi dźwigać karb,
Lecz wywieść złoty na przestrzenie czyste
  Możem jedynie, popierając Skarb.

Nieco odwagi, pewności i dumy
  Potrzeba również, aby naród miał,
By w kąt odegnać bolszewickie fumy,
  I chorobliwy małej Litwy szał.
Niech Gdańsk nam ciągle nie jeździ po nosie,
  Niech choć raz jeden Polak będzie zły,
I Czech po swoim pobrzękując trzosie,
  Niech nas nie klepie, mówiąc do nas: „ty".

Jeśli to wszystko udzielim Skrzyńskiemu,
  Co w dyplomacji niezłe skrzypce gra,
Może zaradzić uda mu się złemu,
  Które z niezdarnej łapy Seydy ma.
Jeżeli jednak kraj nie dopomoże,
  Czynów na inny nie nastroi ton,
To próżno Skrzyński w Lidze dla nas orze,
  Boć cudotwórcą nie jest też i on.

WŁ. BUCHNER.

KRONIKA.

— OD WYDAWNICTWA.

Następny numer „Gazety Kaliskiej" z powodu uroczystego święta Wniebowstąpienia Pańskiego opuści prasę drukarską w piątek dn. 30 bm. w godzinach popołudniowych.

— KONFIRMACJA.

W czwartek 29 bm., jako w dniu Wniebowstąpienia Pańskiego w miejscowym kościele ewangelickim odbędzie się uroczystość konfirmacji w języku polskim.

— Z TOW. WIOŚLASKIEGO.

Sekcja zabaw urządza w nadchodzącą sobotę, tj. 31 bm., w swoim lokalu zimowym „Zabawę taneczną" dla członków i wprowadzonych gości. Ogródek będzie uliminowany lampionami

— WYCIECZKA DO GOŁUCHOWA.

Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego dnia 1 czerwca w niedzielę urządza wycieczkę do Gołuchowa, dla członków i wprowadzonych gości.

Zapisywać się można w klubie Robotniczym od godz. 5-ej do 7 po 2 złote od osoby.

— ODCZYT O KASACH CHORYCH.

Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego w piątek dnia 30 maja o godz. 8 wiecz. w Klubie Robotniczym wygłoszony będzie referat na temat „Kasy Chorych", przez obyw. Zdzisława Jobell'a.

— Z TOW. SP. „PROSNA".

Zarząd zawiadamia, że w dniu 29 bm., w czwartek odbędzie się wycieczka sekcji kolarskiej do Plewni.

Zbiórka przed teatrem o 8-ej rano, powrót po południu.

— Z TOW. SP. „PROSNA".

Zarząd prosi o uregulowanie zaległych składek. Skarbnik przyjmuje od 5—6 w środy.

— HENIO DOMANSKI W KALISZU.

Od wtorku dnia 27 bm. Kino „Stylowy" wyświetla obraz pt. „Nowa Rasa" z życia paskarzy podług znanego dzieła Olgi Wolbwok, podczas wyświetlenia obrazu ulubieniec publiczności warszawskiej niezrównany piosenkarz Henio Domański zaśpiewa piosenki specjalnie napisane do treści obrazu przez „Szer-Szenia". Oprócz tego po każdem seansie Henio wystąpi w swoim bajecznym repertuarze.

Od siebie musimy dodać, iż występy pana Domańskiego w Warszawie cieszą się olbrzymiem powodzeniem, to też kto chce się zdrowo uśmiać musi pójść do Stylowego.

— Z URZĘDU SKARBOWEGO.

Urząd Skarbowy podat. i opł. sk. w Kaliszu zawiadamia że pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę w m-cu czerwcu 1924 r. dokonywany zostanie w dotychczasowym trybie, według skali ustalonej dla potrąceń podatku w m-cu maju 1924 r.

— „NOC WENECKA" NA PROŚNIE.

W sobotę dnia 31 odbędzie się na rzece Prośnie obok przystani „Noc Wenecka" urządzona przez Kal. Tow. Wioślarskie na rzecz Czerwonego Krzyża, urozmaicona korowodem pięknie przybranych łodzi, oświetlonych specjalnie z Warszawy sprowadzonemi ogniami sztucznemi: słońce, rakiety, bonaby świetlne i wiele innych. Podczas „Nocy" śpiewać będą chóry przygrywać będą dwie orkiestry i wiele innych niespodzianek szykuje komitet urządzający.

— CHLEB STANIAŁ.

Piekarze kaliscy obniżyli cenę chleba o 20 tysięcy marek.

— TRAGICZNA ŚMIERĆ STRAŻAKA.

W ubiegłą niedzielę, członek oddziału sikawki parowej Szymon Janczewski, wracając wieczorem po ćwiczeniach strażackich w Nowym Parku ulicą Browarną, wpadł do nieogrodzonych fundamentów niedoszłego gmachu szkoły miejskiej.

Upadek był tak nieszczęśliwy, że uszkodził czaszkę, wskutek czego J. stracił przytomność. Odwieziony rano do szpitala Św. Trójcy tamże życie dziś zakończył, osierocając żonę i liczną dziatwę. Zmarły przeżył lat 45, z zawodu był kowalem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30 bm., z Kaplicy OO. Reformatów.

Komendant Straży wzywa wszystkich członków czynnych o stawienie się w piątek, o godz. 5 popoł., do gmachu strażackiego, w celu uczestniczenia w pogrzebie.

PRZEMIANA KALENDARZA.

W Paryżu obraduje komisja z ramienia Ligi Narodów nad przemianą kalendarza.

Do komisji wpłynęło szereg projektów, które dadzą się podzielić na dwa zasadnicze typy.

Według pierwszego rok składa się z czterech równych kwartałów, liczących po 91 dni (dwa miesiące po 30 dni i jeden 37 dniowy), czyli z 364 dni, do których zależnie od tego czy rok byłby przestępny, czy nie, wolne od pracy. W ten sposób każdy kwartał obejmowałby 13 pełnych tygodni i w obrębie całego kwartału ten sam dzień miesiąca przypadłby w tym samym dniu tygodnia.

Niedawno pewien astronom amerykański za proponował skreślenie wszystkich dni, powodujących nierówny podział roku i zbieranie je od czasu do czasu, mniejwięcej co pięć lat, w jeden nadliczbowy tydzień, 53-ci w roku.

W systemie drugim rok składałby się z 13 miesięcy po 28 dni, przyczem każdy miesiąc liczyłby równo cztery tygodnie. Projekt ten usta la równość miesięcy i stałą korespondencję dni tygodnia do dat miesiąca.

OBWIESZCZENIE

Wobec tego, że cykliści jeżdżą na rowerach w parku po wszystkich alejach i wałach, niezważając na tablice ostrzegające o wzbronionej jeździe, co wywołuje ciągłe zażalenia spacerującej publiczności, że również cykliści jeżdżą po Alei Józefiny, że do parku są wprowadzane psy bez smyczy, lub spuszczane w parku ze smyczy, Magistrat zmuszony do walki z tem nieporządkiem, na sesji swej w dn. 16 maja rb. postanowił zabronić zupełnie w całym parku jazdy na rowerach, a na Alei Józefiny, zezwolić jazdę tylko po jezdni ulicznej.

W razie przejazdu cyklisty z Tyńca lub placu św. Józefa i ulicy Łazienna w stronę teatru, rowery winny być prowadzone.

Wejście z psami do parku nie na smyczy jako i spuszczanie psów w parku ze smyczy zabrania się.

Winni niestosowania się do niniejszego zarządzenia będą pociągani do odpowiedzialności sądowej z art. 138 Kodeksu Karnego.

Kalisz, dn. 20 maja 1924 roku.

1045 MAGISTRAT.

OBWIESZCZENIE.

Niniejszem zawiadamia się, iż Zarząd Technicny Telegrafów i Telef. w Kaliszu przyjmuje obecnie kandydatów do Szkoły Technicznej Telegraficzno-Telefonicznej w Warszawie.

W związku z tem, kandydaci po przyjęciu będą przydzielani do kolumn technicznych dla odbycia przedwstępnej praktyki w charakterze zwykłych robotników dniówkowych z płacą 2/3 robotnika niewykwalifikowanego.

Kandydaci, którzy zostaną przyjęci, winni złożyć do Zarządu podania z załączeniem dokumentów:

1) świadectwa szkolnego z ukończenia 6 klas szkoły średniej (pierwszeństwo mają kandydaci z wykształceniem technicznem),
2) metryki urodzenia,
3) świadectwa od policji o moralności,
4) poświadczenie obywatelstwa polskiego wydanego przez odnośne Starostwo,
5) świadectwo rządowego lekarza o stanie zdrowia.

Kandydaci powinni mieć ukończone 18 lat a nieprzekroczone 30 lat życia. Kandydaci, którzy w okresie czasu od 1 lipca 1924 r. do 1-go lipca 1925 roku podlegają poborowi do wojska przyjmowani nie będą.

Równocześnie zaznacza się, że kandydaci, którzy zostaną przyjęci do Szkoły Technicznej, będą pobierać wynagrodzenie odpowiadające poborom urzędnika państwowego XII st. sl. Po ukończeniu Szkoły otrzymują posady techników w Instytucji Pocztowo-Telegraficznej.

WŁ. KOZIKOWSKI

Naczelnik Zarządu Technicznego Telegrafów i Telefonów w Kaliszu.

Giełda Warszawska w Złotych.

New-Jork	5.18½
Londyn	22.55
Paryż	0.28.22
Szwajcarja	0.91.77
8% pożycz. zł.	7.50
4% poż. prem.	0.45
Bony zł. S. II A.	0.72
Listy Tow. K. Ziem.	14.50
Złoty =	1.800.000 mk.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 28 maja 1924 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	755.2. m.m.
2) Kierunek wiatru	NNE
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	Zachmuż. całk.
5) Wilgot. bezwzględna	8.5 m.m.
6) Wilgot. względna	72%
7) Temp. powietrza	+13.9
8) Ilość opadów (z doby ubiegł. zaćmd.)	2.9 m.m.
9) Najwyż. temp.	+15.3
10) Najniż. temp.	+11.8

Składajcie ofiary na inwalidów wojennych.

Ogłoszenie!

Wydzierżawienie drzew owocowych!!!

Owoc z drzew owocowych, stojących na szosach powiatu pleszewskiego, a mianowicie:

L. p.	Nazwa szosy i odcinek	Odcinek szosy kilometr		Rodzaj drzew i ilość sztuk ca.			
		od	do	czereśnie	wiśnie	jabłonie	grusze
1.	Bronów—Koźminiec (Koryta)	0,0	1.955	380	—	—	—
2.	Kuchary—Gołuchów	0,0	1.375	—	—	255	—
3.	„ „	2.750	4.317	300	—	—	—
4.	Gołuchów—Brzezie	7.500	11.880	200	500	—	—
5.	Gołuchów—Kucharki	1.000	2.500	248	—	—	—
6.	„ „	3.370	5.000	548	—	—	—
7.	Kuklinow—Pleszew (Kowalew—Fabjanów)	33.990	35.470	—	—	133	—
8.	Ostrów—Pleszew	10.500	13.500	—	—	337	—
9.	„ „	15.400	18.860	—	—	463	—
10.	„ „	18.860	23.200	—	—	489	230
11.	„ „	26.200	27.600	—	—	221	9
12.	Kuczków—Wszołów	0,0	2.200	190	—	233	—

będzie w poniedziałek dnia 2 czerwca r. b. o godzinie 11-ej przed południem w biurze budowniczego powiatowego (na Starostwie w Pleszewie, pokój Nr. 4) na rok 1924, drogą publicznego przetargu **za gotówkę** najwięcej dającemu wydzierżawiony.

Warunki ogłoszone będą w terminie przed rozpoczęciem przetargu.

Pleszew, dnia 19 maja 1924 roku.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Kutner
STAROSTA.

989

Płyty szamotowe (flizy) gwarantowane,

oraz mąkę wszelkich gatunków, z młynów Kaliskich i zamiejscowych, drzewo opałowe, węgiel Górnośląski, sól, drożdże Lubelskie i Poznańskie poleca po najniższych cenach na dogodnych warunkach

Składnica przy Cechu Mistrzów Piekarzy
w Kaliszu, Wiejska № 32.

919

Syndykat Rolniczy Kaliski Sp. Akc.

FILJE: Konin, Turek, Błaszki, Sieradz, Uniejów, Słupca, Zagórów

posiada skład fabryczny Tow. Zakładów „Solvey'a" w Polsce
i poleca po cenach hurtowych:

cement „Grodziec"
sodę kaustyczną
sodę krystaliczną
sodę amoniakalną.

PRZYPOMINAMY! Kto chce uruchomić swe budynki od niebezpieczeństwa, pożaru, od pioruna niech zamówi piorunochrony lub zleci sprawdzić już posiadane w biurze elektrotechnicznym

„ELEKTRA"

Telefon № 41 Kalisz, Al. Józefiny № 12

Posiadamy do wszelkich robót elektrotecznicznych
ODPOWIEDNIE INSTRUMENTY MIERNICZE
ODPOWIEDNIE SIŁY TECHNICZNE
ODPOWIEDNI MATERJAŁ 832

Wykonywujemy szybko, dokładnie i na dogodnych warunkach spłaty.
NIE DOKŁADNA INSTALACJA PIORUNOCHRONÓW POWIĘKSZA NIEBEZPIECZEŃSTWO.

Zarząd Spółki Akcyjnej „ARBOR"

Przemysł Drzewny i Handel Materjałami Budowlanemi

podaje do ogólnej wiadomość, że Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów odbędzie się w dniu 14 czerwca r. b. o godzinie 5-ej po poł. w lokalu Zarządu przy ul. Kościuszki № 24 w Kaliszu.

Porządek dzienny: 1038

1). Wybór przewodniczącego.
2). Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
3). Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat oraz podziału zysków.
4). Budżet na rok 1924.
5). Wybór członka Zarządu i zastępcy, oraz 3 członków Komisji Rewizyjnej.
6). Przeszacowanie majątku spółki i przejście na nową walutę.
7). Wnioski akcjonarjuszów.

Wrazie niedojścia do skutku, powyższe Zgromadzenię odbędzie się w dniu 30 czerwca r. b. o godz. 5-ej po poł. które będzie prawomocne, bez względu na liczbę przybyłych Akcjonarjuszów.

Panowie Akcjonarjusze życzący sobie wziąć udział w Zgromadzeniu, zechcą zastować się do § 47 statutu.

Ostrowski Tartak Parowy

daw. **E. Gehlich**

w OSTROWIE.

Mamy do sprzedania każdą ilość drzewa tartego, jak: podłogówkę 30—20 m/m, kantówkę, łaty, stolarkę, szwarty kopalniane, parkiet dębowy po cenach bardzo tanich.

Sprzedaż detaliczna i hurtowa.

Oprócz tego przyjmujemy zamówienia na okna i drzwi i obróbkę materjałów.

Na życzenie wysyłamy cennik towarów. 993

Najtańsze źródło

APARATY FOTOGRAFICZNE.

Klisze do zdjęć na wolnem powietrzu, klisze do zdjęć altanowych i momentalnych, do zdjęć z silnym blaskiem, do zdjęć barwnych Pocztówki półmatowe, matowe i z połyskiem. Papier matowy, półmatowy i z połyskiem. Utrwalacz złocący. Utrwalacz kwaśny. Wzmacniacz Rodinal. Proszek błyskawiczny. Chemikalja. Klej. Kuwety, ramki do kopjowania, szkła matowe, latarki, koziołki

POLECA

P. MOSSAKOWSKI SKŁAD APTECZNY
WROCŁAWSKA 35. 1016

Najtańsze źródło



FABRYKA OGRODZEŃ DRUCIANYCH

J. SZCZEPIKA

W KALISZU,

ul. Młynarska 9, (obok cmentarza) dom własny.

wykonuje wszelkie ogrodzenia z najlepszego drutu ocynkowanego jak to: ogrodów, parków, łąk, podwórzy, skwerów, szkółek ogrodniczych, cmentarzy grzebalnych jak również posiada stale drut kolczasty, skobelki, arfy do węgla i zwiru, materace do łóżek, wycieraczki do nóg, kraty do okien i t. p.

CENY PRZYSTĘPNE. 627

Redaktor K. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.